

sygn. akt I ACa 527/21

sygn. akt I ACz 241/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Regina Kurek
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lutego 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 161/20 oraz na skutek zażalenia powódki na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III ww. wyroku

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że dodaje punkt IV o treści: „przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego W. A. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych), w tym 1.656 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć złotych) podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;**
- oddala apelację;**
- zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

**Sygn. akt I ACa 527/21, I ACz 249/21**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

***z 23 lutego 2023 r.***

K. O. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Banku (...) S.A. w W. kwot 180.380,45 zł i 17.457,66 CHF z odsetkami tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych z umowy kredytowej, ewentualnie na wypadek oddalenia żądania głównego wniosła o ustalenie, że umowa kredytu z 15 marca 2006 r. Nr (...) zawarta przez powódkę ze stroną pozwaną jest nieważna.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa tak w zakresie żądania głównego, jak i ewentualnego, kwestionując przesłanki nieważności umowy, a dodatkowo zarzucając przedawnienie roszczenia o zapłatę.

Wyrokiem z 16 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. oddalił żądanie główne; II. ustalił, że umowa (...) kredytu budowlanego

w walucie wymiennej zawarta w dniu 15 marca 2006 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. a K. O. jest nieważna;

III. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- 15 marca 2006 r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu budowlanego w walucie wymiennej, na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w łącznej kwocie 126.924,04 CHF, z przeznaczeniem na finansowanie budowy lokalu mieszkalnego;

- spłata kredytu w polskich złotych następować miała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta osobistego prowadzonego przez (...) S.A. do wysokości wolnych środków na tym koncie;

- cel umowy kredytu został osiągnięty; na rachunek dewelopera została przez Bank przelana kwota 300.594,78 zł;

- zgodnie z regulaminem, kredyt mógł być udzielony w złotych lub w walutach wymiennych; kredyty w walutach wymiennych wypłacane miały być w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty; kredyty

w walutach wymiennych podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty; odsetki, prowizje oraz spłaty naliczane są

w walucie kredytu i podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty;

- zgodnie z regulaminem (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy z powódką – doprecyzowanie dokonane przez Sąd Apelacyjny), kredyty w walutach wymiennych wypłacane miały być w złotych przy zastosowaniu kursu kupna, waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty, a spłacane w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty lub w walucie w której zostały udzielone, stosownie do ustaleń zawartych w umowie kredytu; odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane miały być w walucie kredytu lub w złotych i podlegały spłacie w walucie kredytu lub w złotych, w zależności od postanowień umowy kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty; w przypadku kredytu w walucie wymiennej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów kredytu, zastosowanie miał kurs sprzedaży waluty kredytu, obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu;

- powódka przystępowała do zawarcia umowy kredytu z ojcem; zapewniano ich, że wahania kursu franka szwajcarskiego, w stosunku do którego ustalane będą przyszłe raty kapitałowo-odsetkowe, będą tylko nieznaczne i nie wpłyną to na wysokość spłaty kredytu; poinformowano powódkę, że nie ma ona zdolności kredytowej przy ubieganiu się o kredyt złotowy, ale ma tę zdolność kredytową przy zaciągnięciu spornego kredytu frankowego, mimo osiąganego stałego dochodu w polskich złotych; sposób zwrotu udzielonego kredytu

i wynikających z tego ewentualnych kosztów nie był powódce wyjaśniony; w trakcie zawierania umowy nie przedstawiono powódce symulacji spłaty kredytu (prawdopodobnych kwot przyszłych rat); umowa nie była negocjowana przez powódkę i nie miała ona możliwości wciągnięcia do umowy jakichkolwiek zmian; projekt umowy przed jej zawarciem nie był powódce udostępniony; powódka nie była informowana o ryzyku kursowym, nie przedstawiano zmian kursu CHF, wskazywano za to, że kredyt jest stabilny i bezpieczny, bo taka jest waluta CHF, a ryzyko jest znikome; powódka była przekonana, że biorąc kredyt w porządnym, polskim banku, nie naraża się na ryzyko; miała duże zaufanie do pracowników banku i przedstawianych przez nich informacji; miała wrażenie, że jest rzetelnie informowana, stąd nie brała pod uwagę, że miałaby jeszcze konsultować umowę.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że:

- zawarta przez strony umowa spełniała przynajmniej minimalny standard w zakresie dyspozycji art. 353<sup>1</sup> k.c.;
- stwierdzone niedostatki zawartego kontraktu winny być oceniane przez pryzmat klauzuli dobrych zwyczajów z art. 385<sup>1</sup> k.c. odnoszącej się do poszczególnych zapisów umowy;
- klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotych kwoty kredytu i spłacanej w złotych na CHF według kursu z tabeli banku, są klauzulami abuzywnymi;
- powódka nie miała możliwości indywidualnego uzgodnienia z Bankiem ww. postanowień, które zostały przełożone z wzorca umownego wykorzystywanego przez stronę pozwaną masowo w tego typu umowach z konsumentami i przedłożone konsumentom do podpisu w placówce Banku bez wcześniejszego udostępnienia projektu;
- za uzgodnienie warunku nie można uznać przekazania informacji, że istnieje ryzyko kursowe, bez wskazania na czym to ryzyko polega i jakie konsekwencje może spowodować;
- zaistniała przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających jego interesy; pomimo zastosowania do rozliczenia umowy kredytowej franka szwajcarskiego, kredyt został udzielony w polskich złotych;
- strona pozwana poprzez przyjęcie systemu waloryzacji (indeksacji) rat kredytowo-odsetkowych względem CHF zabezpieczyła swoje interesy, gdyż niejako „zamroziła” należne jej świadczenia względem konsumentów na stan zawierania umowy;
- umowa była tak skonstruowana, że bank w sposób zupełnie arbitralny ustalał wysokość kursu, po którym zostanie dokonane przeliczenie, przy czym sposób ustalania tego kursu nie był z konsumentem ustalany; sposób przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych w złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;
- dla oceny abuzywności postanowień umowy nie ma znaczenia umożliwienie powódce w trakcie trwania umowy spłaty kredytu bezpośrednio w CHF;
- postanowienia umowy kredytu dotyczące ryzyka walutowego były sformułowane niejednoznacznie;
- nie jest możliwe wyeliminowanie z umowy kredytu postanowień dotyczących waloryzacji bez wyeliminowania świadczenia głównego, a w konsekwencji zmiany charakteru prawnego łączącego strony stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. wyrażającego zasadę swobody umów; byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować;

- wobec faktu, że powódka nie spłaciła jeszcze w całości wyliczonej kwoty tytułem kredytu, zasadnym było oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty;

- powódka posiada interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy; jest bowiem zobowiązana do spłacania rat kredytu, istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości jego zobowiązania oraz wymagalności;

- koszty postępowania należało znieść wobec faktu, że w zakresie żądania głównego powództwo zostało oddalone, a w zakresie ewentualnego uwzględnione.

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c.:

a) poprzez nieuzasadnione pominięcie wniosku Banku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane przez Bank w petitum odpowiedzi na pozew (zmodyfikowane pismem Banku z 20.07.2020), podczas gdy - wobec uznania przez Sąd, że umowa o kredyt jest nieważna - opinia ta miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia; Sąd błędnie uznał, że Bank, ustalając kursy w Tabeli Kursów walut, nie odwoływał się do obiektywnych wskaźników (na które żadna ze stron nie miała wpływu), lecz ustalał kursy

w sposób arbitralny, podczas gdy kursy w Banku nie były ustalane w sposób dowolny, gdyż ustalane były (i są) m.in. przy uwzględnieniu sytuacji na rynku walutowym, a w konsekwencji były (i są) kursami rynkowymi; b) poprzez brak oceny zestawienia kursów, po których spłacane były raty kredytu i uruchomiony został kredyt, zestawienia kursów obowiązujących w innych bankach, raportu KNF, sprawozdania finansowego Banku za rok 2008 oraz raportu Prezesa UOKiK, podczas gdy ww. dowody były konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, tj. okoliczności, że kursy Banku były rynkowe oraz że zwyczajem było stosowanie kursów kupna i sprzedaży przy wykonywaniu umów o kredyty denominowane; 2) art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, tj.: a) zeznań powódki oraz świadka W. P., polegającą na daniu wiary ich zeznaniom w zakresie, w jakim wskazywali, że powódka została poinformowana przez pracowników Banku, iż - ze względu na brak zdolności kredytowej - nie otrzyma kredytu w złotych, a Bank może jej jedynie udzielić kredytu denominowanego w CHF, przy całkowitym pominięciu twierdzeń Banku, który wskazywał, że powódka miała zdolność do wzięcia kredytu w PLN, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych; b) Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego załączonego przez powódkę do pozwu, Regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego z 20.02.2006 oraz Uchwały Nr(...) (...) Zarządu Banku (...) Spółka Akcyjna z 26.06.2006 wraz z Załącznikiem nr(...), przedłożonej przez Bank do pisma z 20.07.2020, poprzez bezzasadne przyjęcie, że do stosunku prawnego łączącego strony sporu zastosowanie ma Regulamin przedstawiony przez powódkę, podczas gdy jak wynika z ww. Uchwały, wiążący dla stron był Regulamin z 20.02.2006, w świetle którego powódka od początku miała możliwość wyboru i dokonywania spłaty rat kredytu bezpośrednio w CHF (i uniezależnienia się tym samym od tabeli kursowej Banku), zgodnie bowiem z treścią § 38 właściwego Regulaminu kredyty w walutach wymienialnych spłacane mogły być w walucie, w której zostały udzielone, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie; c) zeznań powódki oraz świadka W. P. oraz wniosku o udzielenie kredytu, poprzez nieuprawnione przyjęcie w ustaleniach faktycznych wyroku, że powódka nie była informowana o ryzyku kursowym, podczas gdy już we wniosku o udzielenie kredytu powódka złożyła stosowne oświadczenie o świadomości ryzyka zmiany kursów walut, a ponadto przy zawieraniu umów kredytu pracownicy Banku każdorazowo przekazywali klientom informacje o konsekwencjach związanych z zaciągnięciem zobowiązania kredytowego, w tym o istnieniu ryzyka walutowego; 3) art. 327<sup>(1)</sup> k.p.c., polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób wewnętrznie sprzeczny i niekonsekwentny, uniemożliwiający odtworzenie toku rozumowania Sądu, co zarazem uniemożliwia kontrolę instancyjną wyroku w zakresie, w jakim: a) Sąd na str. 7 wyroku wskazał, że: umowa zawarta przez strony winna zostać określona jako umowa kredytu dominowanego w walucie CHF, podczas gdy w dalszej części uzasadnienia, tj. na str. 11 Sąd stwierdził

z kolei, że pomimo zastosowania do rozliczenia umowy kredytowej franka szwajcarskiego nie budzi wątpliwości Sądu, że kredyt został udzielony w polskich złotych;

b) Sąd nie wskazał, które konkretnie klauzule uznaje za abuzywne; 4) art. 69 ust. 1 i ust. 2 prawa bankowego w związku z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG z 5.04.1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że postanowienia dotyczące ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF, po których były wypłacane transze kredytu oraz spłacane raty oraz niezdefiniowane bliżej przez Sąd postanowienia dotyczące ryzyka walutowego, są abuzywne, z uwagi na przyznanie Bankowi jednostronnej możliwości ustalania wysokości świadczeń, przy braku wpływu kredytobiorcy na zasady ustalania kursów, podczas gdy: a) powierzenie Bankowi ustalenia sposobu przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych i wypłaty kredytu nie sprzeciwia się naturze stosunku prawnego, b) odniesienie do kursów kupna i sprzedaży przy wypłacie i spłacie kredytu denominowanego stanowił w dacie zawarcia umowy o kredyt zwyczaj; c) odniesienie do kursów kupna i sprzedaży następowało w Regulaminie, a zatem powódka powinna być tego świadoma; 5) art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu oraz spłacanych rat kredytowych według kursu z tabeli Banku, stanowią *essentiaia negotii* umowy o kredyt, podczas gdy wyróżnia się klauzule ryzyka walutowego dotyczące zastosowania mechanizmu odniesienia zobowiązania kredytowego do kursu waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) oraz klauzule spreadów walutowych dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe); w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyłącznie klauzule ryzyka walutowego, uwzględnwszy wyżej wspomniane wyodrębnienie, są uznawane za postanowienia określające główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe głównych świadczeń stron nie określają; umowa o kredyt po wyeliminowaniu z niej klauzul spreadowych w dalszym ciągu zawiera postanowienia określające główne świadczenia stron i pozostaje ważna oraz może nadal być wykonywana, niezależnie od tego, że wbrew ustaleniom Sądu, wyżej wskazane klauzule nie stanowią klauzul abuzywnych; 6) art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że naruszenie obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym może oznaczać abuzywność, podczas gdy to postanowienia umowne mogą być abuzywne; 7) art. 385<sup>(1)</sup> k.c., art. 385<sup>(2)</sup> k.c., art. 58 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez ich błędną wykładnię skutkującą stwierdzeniem, że uznanie kwestionowanych postanowień za niedozwolone postanowienia umowne skutkuje nieważnością umowy o kredyt, podczas gdy w pierwszej kolejności Sąd winien zbadać, czy możliwe jest utrzymanie umowy o kredyt w mocy, zwłaszcza w kontekście unijnych zasad proporcjonalności sankcji, pewności prawa i równości; 8) art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez ich niezastosowanie i brak przyjęcia, że dopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego, wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul spreadowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa pozwala na przywrócenie równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, wprost służy realizacji celów Dyrektywy 93/13, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego.

Skarżący wniósł również na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z 2 grudnia 2020 r. w przedmiocie pominięcia wniosku Banku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane przez Bank.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Powódka złożyła także zażalenie na zawarte w ww. wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, zarzucając naruszenie: art. 22<sup>3</sup> ustawy

o radcach prawnych w zw. z §8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, poprzez brak zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powódki kosztów nieopłaconej pomoc

prawnej udzielonej z urzędu; art. 100 k.p.c. – poprzez błędne przyjęcie, że wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego między stronami obejmuje również koszty pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Uściślenia wymaga jedynie, że w dacie zawierania spornej umowy obowiązywał regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego o treści, jak w dokumencie dołączonym przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (tiret piąte zaprezentowanych wyżej ustaleń faktycznych), a nie ten dołączony do pozwu (tiret czwarte). Sąd odwoławczy przyjął za relewantny regulamin przedstawiony przez pozwanego i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy na podstawie tego właśnie dokumentu (tiret piąte).

Nieskutecznie skarżący zarzucił naruszenie art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. W pierwszej kolejności zauważyć wypada, że pominięcie dowodu w procesie cywilnym nie może skutkować uchybieniem ww. przepisom, a ewentualnie art. 235<sup>2</sup> §1 k.p.c. albo art. 381 k.p.c. Niezależnie od tego odmowa przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego była jak najbardziej uzasadniona. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało znaczenia, czy pozwany w tabeli kursów stosował wskaźniki obiektywne, lecz to, że w świetle postanowień umowy istniało ryzyko arbitralności ustalania kursów, że powódka nie miała jakiegokolwiek wpływu na to, jak kurs będzie ustalany, a także mechanizm ustalania kursów nie został przedstawiony kredytobiorcy w sposób pozwalający na jego zrozumienie i podjęcie w tym zakresie świadomej decyzji. Z podobnych względów za nieistotne dla rozstrzygnięcia uznać należało dokumenty w postaci: zestawienia kursów, po których spłacane były raty kredytu i uruchomiony został kredyt, zestawienia kursów obowiązujących w innych bankach, raportu KNF, sprawozdania finansowego Banku za rok 2008 oraz raportu Prezesa UOKiK. Dodać jedynie należy, że nieskutecznie skarżący powołuje się na stosowanie przez banki ówczesnego zwyczaju przy ustalaniu kursów przy wykonywaniu umów o kredyty denominowane, w sytuacji gdy późniejsza judykatura tak wspólnotowa, jak i krajowa uznała ten zwyczaj za naruszający prawa konsumenta.

W konsekwencji zaprezentowanych wyżej uwag Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do wzruszenia decyzji procesowych Sądu pierwszej instancji w zakresie postępowania dowodowego przy wykorzystaniu przepisu art. 380 k.p.c.

Przystępując do oceny zarzutów naruszenia art. 233 §1 k.p.c., na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury, skuteczne podniesienie zarzutu obrazy ww. przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki

i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazy powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. W rozpoznawanej sprawie apelacji nie udało się wykazać nielogicznego czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wniosku o zmianę oceny dowodów.

Przyjęcie na podstawie zeznań powódki i świadka W. P., że powódka została poinformowana przez pracowników Banku, iż ze względu na brak zdolności kredytowej nie otrzyma kredytu w złotych, a Bank może jej jedynie udzielić kredytu denominowanego w CHF nie jest dowolne. Odnośnie do rzekomej zdolności powódki do wzięcia kredytu w PLN zauważyć wypada, że przedstawione w opozycji do ww. zeznań twierdzenia strony pozwanej nie stanowią dowodu. Niezależnie od tego nie ma sprzeczności w ustaleniu Sądu i twierdzeniach pozwanego, jeśli przyjąć, że pracownicy banku nie poinformowali kredytobiorczyni o posiadanej przez nią zdolności do zaciągnięcia kredytu złotowego. Ponadto jak najbardziej zgodna z doświadczeniem życiowym pozostaje konstatacja, że w sytuacji przedstawienia możliwości zaciągnięcia kredytu w obu wariantach, konsument nie poinformowany rzetelnie o ryzyku związanym z kredytem w walucie wymiennej wybierze właśnie ten kredyt, kierując się wyłącznie wysokością rat.

Jak wskazano wyżej, Sąd Apelacyjny za relewantny dla określenia warunków zawartej przez strony umowy przyjął regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego z 20 lutego 2006 r. Przyjęcie jednak nawet za skarżącym, że powódka od początku miała możliwość wyboru i dokonywania spłaty rat kredytu bezpośrednio w CHF nie zmieniliby oceny klauzul umownych uznanych przez Sąd pierwszej instancji za niedozwolone. Przede wszystkim relewantne postanowienie regulaminu nie odnosi się do kwestii wypłaty kwoty kredytu, która mogła nastąpić tylko w złotych (§38 ust. 1), a która sama w sobie byłaby wystarczająca do unicestwienia spornej umowy. Niezależnie od tego nie sposób podzielić argumentacji skarżącego, że kredytobiorczyni mogła uniknąć kwestionowanego przez nią sposobu przeliczania walut, gdyby wybrała od początku spłatę we frankach szwajcarskich. Nie może bowiem znaleźć akceptacji sytuacja, w której przedsiębiorca daje konsumentowi alternatywę w wyborze sposobu spełnienia świadczenia, a następnie odnosi korzyść z tego, że konsument wybrał sposób, który okazał się dla niego niekorzystny.

Wykazana przez pozwanego stosownym dokumentem okoliczność, że kredytobiorczyni podpisała stosowne oświadczenie o poinformowaniu jej o ryzyku kursowym nie przekreśla wiarygodności zeznań powódki i świadka W. P. w tym zakresie, a jedynie wymaga doprecyzowania pojęcia „poinformowania o ryzyku kursowym”. Aby bowiem uznać, że takowe nastąpiło w sposób uniemożliwiający wykorzystanie tej przesłanki przeciwko kredytodawcy, należałoby wykazać, że udzielona informacja była pełna i rzetelna, a co za tym idzie pozwalała na uświadomienie sobie przez konsumenta rzeczywistego ryzyka związanego z wahaniami kursów wymiany waluty. W okolicznościach badanej sprawy brak jest dowodowych podstaw do przyjęcia, że w taki właśnie sposób powódka została pouczona czy to na piśmie, czy to przez pracowników Banku.

Nie zasługiwały także na podzielenie zarzuty dotyczące uzasadnienia kwestionowanego apelacją orzeczenia. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> §1 k.p.c. może okazać się skuteczny jedynie wówczas, gdy wady uzasadnienia wyroku są tego rodzaju, że uniemożliwiają kontrolę instancyjną orzeczenia. W badanym przypadku o uchybieniach tego rodzaju mówić nie sposób. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszelkie wymogi konstrukcyjne i w pełni poddaje się kontroli Sądu odwoławczego. Nie można mówić o istotnej sprzeczności w użyciu przez Sąd Okręgowy sformułowań wskazanych w punkcie 4 a) apelacji (wg oznaczenia przyjętego przez Sąd Apelacyjny), a jedynie niedokładności pozostającej bez wpływu na rozstrzygnięcie. Strony wiązała bowiem umowa kredytu denominowanego, natomiast kredyt nie został udzielony, lecz wypłacony w polskich złotych.

Nietrafnie zarzuca też skarżący niewskazanie przez Sąd, które konkretnie klauzule uznaje za abuzywne. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że za abuzywne Sąd Okręgowy uznał te postanowienia umowy i regulaminu kredytu, które dotyczyły przeliczenia walut przy wypłacie i spłacie kredytu. Apelujący, co wynika z treści wniesionego środka odwoławczego, nie miał przy tym żadnych problemów z zidentyfikowaniem relewantnych zapisów. Dla porządku jedynie wskazać należy, że ww. uwagi dotyczą w szczególności §4 ust. 7 umowy (która w ogóle nie określa sposobu przeliczenia walut), §38 ust. 1 i 2, §39 regulaminu (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy).

Zaskarżony wyrok nie narusza też przepisów prawa materialnego przywołanych w zarzutach apelacji. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, są kwalifikowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Włączenie do postanowień umowy regulaminu wskazuje w sposób jednoznaczny, że przedsiębiorca – bank posługiwał się wzorcem umowy (art. 384 §1 k.c.).

W tych okolicznościach ciężar wykazania indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych spoczywał na pozwanym, stosownie do art. 385<sup>1</sup> §4 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> §3 k.c. Ciężarowi temu strona ta nie sprostała. Sam fakt zaakceptowania warunków umowy, a nawet oświadczenia o wzięciu pod uwagę ryzyka kursowego nie oznacza, że relewantne postanowienia umowne były negocjowane czy nawet negocjowalne. Swoboda kredytobiorcy we wpływaniu na kształt umowy ograniczała się do kwoty, waluty czy terminu spłaty, lecz te zapisy nie decydowały w danym

przypadku o ważności umowy. Odesłanie do bliżej nieokreślonego kursu kupna czy sprzedaży obowiązującego w Banku świadczy o tym, że kredytodawca dysponował arbitralnością w kształtowaniu kursów walut. Pamiętać bowiem należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia fakt, że pozwany stosował mechanizmy rynkowe, a stosowane kursy miały ekonomiczne uzasadnienie. Kluczowe jest bowiem, że w samej umowie nie było wskazania, w jaki sposób ww. mechanizmy będą stosowane w odniesieniu do zobowiązania powódki. Istniała zatem możliwość naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje, że zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 7 prawa bankowego bank jest uprawniony do przeprowadzania określonych operacji walutowych oraz może stosować własne kursy walutowe, które obowiązany jest ogłaszać (art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego). Żaden z powoływanych przepisów ani nie określał mechanizmu ustalania kursów walut, ani nie zwalniał z obowiązku jego precyzyjnego wskazania w umowach zawieranych z konsumentem. Nie sposób w tej sytuacji mówić o jednoznacznym sformułowaniu postanowień umowy.

Dokonując wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w podobnym kontekście, dotyczącym swobody określania kursu wymiany przez bank, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem

a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonego konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” W sytuacji, w której dana klauzula zawarta w umowie kredytowej nie realizuje przytoczonych kryteriów, a zatem jest niedozwolona (nieuczciwa), umowa nie pozwala na określenie rozmiarów świadczenia banku i kredytobiorcy w oparciu o obiektywne, niezależne od żadnej stron czynniki. Postanowienia uprawniające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, pozostawiają bowiem pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają zasadę równości stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22 i orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu wyroku). W świetle zaprezentowanej argumentacji oraz okoliczności sprawy uznać należało, że ww. postanowienia umowne kształtowały prawa powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy.

Zasadniczo zgodzić należy się z tezą, że powierzenie bankowi ustalenia sposobu przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych i wypłaty kredytu nie sprzeciwia się naturze stosunku prawnego. Niemniej, aby nie prowadziło to jednocześnie do naruszenia praw konsumenta, kredytobiorca powinien zostać rzetelnie poinformowany o stosowanym mechanizmie i go świadomie zaakceptować, niezależnie, czy następowało to w samej umowie, czy też regulaminie. Jak też wskazano już wyżej, fakt zwyczajowego odnoszenia do kursów kupna i sprzedaży przy wypłacie i spłacie kredytu denominowanego w dacie zawarcia spornej umowy o kredyt nie oznacza, że wyczał ten nie naruszał praw konsumenta.

Nietrafnie skarżący zarzuca obrazę art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. poprzez uznanie, że naruszenie obowiązków informacyjnych na etapie przedkontraktowym może oznaczać abuzywność, podczas gdy to postanowienia umowne mogą być abuzywne. Naruszenie obowiązku informacyjnego nie jest oczywiście abuzywne, ale może prowadzić do nie w pełni świadomego zaakceptowania postanowień umowy rażąco niekorzystnych dla kredytobiorcy, które w konsekwencji muszą zostać uznane za abuzywne, jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 385<sup>1</sup> k.c., art. 385<sup>2</sup> k.c., art. 58 k.c. czy art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG - poprzez przyjęcie skutku nieważności umowy bez rozważenia możliwości jej utrzymania bez uznanych za abuzywne postanowień, ewentualnie zastąpienia ogólnymi normami prawa krajowego. Zgodnie

z aktualnymi poglądami Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela, wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego



powiązanie oprocentowania ze stawką LIBOR stanowi ingerencję w treść umowy równoznaczną z przekształceniem jej w umowę o istocie i charakterze, odbiegającym od zgodnego zamiaru stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22). W ocenie Sądu Apelacyjnego pogląd powyższy odnieść należy także do kredytów denominowanych, w których kurs waluty i związane z tym ryzyko mają kluczowe znaczenie dla określenia wysokości zobowiązania.

Powódka, pouczona przez Sąd odwoławczy o skutkach ustalenia nieważności umowy, złożyła pozwanemu oświadczenie o odmowie zatwierdzenia klauzul uznanych za abuzywne (k. 430-432, 455).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Wobec faktu, że na etapie postępowania odwoławczego spór ograniczał się do żądania ustalenia nieważności stosunku prawnego, podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania jawił się jako bezprzedmiotowy.

Za uzasadnione natomiast Sąd Apelacyjny uznał zażalenie powódki na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, w zakresie w jakim pozbawiało ono ustanowionego dla powódki z urzędu radcy prawnego wynagrodzenia. Skoro bowiem profesjonalny pełnomocnik jest uprawniony do wynagrodzenia nawet w przypadku przegrania procesu przez stronę, którą reprezentuje, stosownie w tym przypadku do art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r.

o radcach prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 1166), to brak jest jurydycznych podstaw do pozbawienia go takiego wynagrodzenia w sytuacji częściowego wygrania procesu. Zgodnie ze stanowiskiem skarżącej wyrażonym w zażaleniu, Sąd odwoławczy zasądził wynagrodzenie dla radcy prawnego zastępującego tę stronę wg stawek wskazanych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 68 ze zm.), przy uwzględnieniu podatku od towarów i usług, stosownie do §4 ust. 3 rozporządzenia.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, które po stronie powódki ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw.

z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt. 4 i 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stoi na przeszkodzie normatywnemu różnicowaniu wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników procesowych w zależności od źródła ich umocowania.